KURJER WARSZAWSKI

D. 20. Października.
ŚRODA.
ROK 1830.

№ 282.

WSPOMNIENIA.
Utarczka pod Strygoniem 1683.

N. PAN mianować raczył Kawalerami Orderu S. Stanisława *Iej Klassy*. JJPP. *Zaborińskiego* 1go, Jenerał-Majora Dowódcę 1szej Brygady, Dywizji Litewskiej Ułanów. *Ingelstroma* 2go Jenerał-Maiora Dowódcę 2ej Brygady tejże Dywizji. *Proszyńskiego* Jen:-Majora zostaiącego przy Dowódcy tejże Dywizji. *Pinabel* Jen:-Maiora Dowódcę 3ej Brygady 24 Dywizji Piechoty wojsk Rossyjskich.— *Klassy IIej*. JP. *Lewandowskiego* Jenerał-Maiora Dowódcę 1ej Brygady tejże Dywizji. *Nikitina* Jen-Maiora Dowódcę 2ej Brygady tejżeDywizji. *Lindona* 2go Jen:-Maiora Dowódcę 2ej Brygady 25 Dyw: piechoty. *Bresiman von Nettin* Jen:-Maiora Dowódcę 3ej Bryg: tejże Dywizji. *Bałbekowa* Jen:-Maiora zostaiącego przy Dowódcy tejże Dywizji.— N. PAN mianować raczył, JP. Władysława *Miniewskiego* Sekretarza Jlnego w Kommissji Rząd: Przychodów i Skarbu; tudzież JP. Józefa *Marszałowskiego* Naczelnika wydziału w Dyrc: Dochodów niestałych, Referendarzami Stanu Nadzwyczajnemi.

Rada Administracyjna Królestwa, mianowała JP. Henryka *Wolff* Jeometrą w całem Królestwie Polskiem.— Taż Rada mianowała, JP. Kazimierza *Łagiewnickiego* Urzędnika wydziału służby ogólnej w Kommissji skarbu, Kommissarzem wydziału skarbowego w Kommissji Wtwa Płockiego.— Taż Rada mianowała, JP. Marcina *Skoniecznego* Kommissarza wydz: Policyjno-Wojskowego Wtwa Płockiego, Kommissarzem wydz: Administracyj: w tejże Kommissji.

Rada Obywatelska Woiewódz: Mazowieckiego, rozpoczęła zwykłe posiedzenia d. 15 b. m.

Za 100 zł. w Listach Zast: nie licząc w to wartości kuponu wynoszącej zł. 1 gr. 9, żądaią zł. 92, daią 91 gr. 15.— Za Obligacje Udz: daią zł. 327.

W Księgarni S. H. *Merzbacha* przy ulicy Miodowej w domu Lessla, sprzedaie się *Grammatyka języka Polskiego dla Niemców, podług Kopczyńskiego, Kassjusza, Bandtkiego i Mrozińskiego*, oraz *Wybor Baiek Polskich z rozprawą o Apologu wraz z krótkiemi Biografjami Bajkopisów i objaśnieniem miejsc trudniejszych.*

Upoważnjona od Rządu do założenia Szkoły Wyższej płci Żeńskiej w stolicy, otworzyłam takową z dnia 15 b. m. i r. przy ulicy Przeiazd Nr 647 i 8 w domu W. *Szulca*.

Zofja Kosze (Cochet.)

Ósma kontynuacja *Katalogu Książek niemieckich* do czytania publicznego, wyszła z druku, i szanownym abonentom tej Bibljoteki, przy ulicy Nowo-Senatorskiej Nro 477, bezpłatnie udzieloną zostanie.

Już 7my zbrodniarz z 12tu zbiegłych z Prochowni, został uięty pod *Mszczonowem*, i właśnie ten który namawiał innych do ucieczki.

Na 12tym Tomie *Bibljoteki Romansów* wychodzącej z Drukarni Stereotypowej skończył się Romans Waltera Skota *Wawerlej*; przez następne 4 tomy wychodzić będzie inny Romans Walter Skota *Klasztor* (Monaster), 1szy jednak tom tego romansu nie wyjdzie jak 1go Listopa r. b. gdyż i ryciny do niego niemogły być wykończone i sprowadzony papier przypadkowo w transporcie zamokł, a przeto drukarnia stereo: niebyła w stanie na zwy-

czajny termin tego dzieła wykończyć. Wyszły iuż w tej drukarni Nauka czytania, pisania i rachunków, znacznie powiększona wielą powieściami iako też wiadomościami z historji powszechnej, polskiej i ieografji. Przedaie się po zł. 1 gr. 15. *Terocinium* na kla: Iszą po gr. 18 i Grammatyka polska na kla: Iszą po gr. 12.

Onegdaj przy oddaniu Pierścienia W. *Chudzińskiemu (o czem donieśliśmy wczoraj)* W. Józ: *Pawłowski* tak przemówił: „Przyjmij Szanowny Dziekanie ten niekosztowny ale z serca pochodzący upominek, na pamiątkę uroczystej chwili, w której szanowni twoi Przyiaciele, twoi współkoledzy oddaią hołd twoiej cnocie, twoim 50cioletnim zasługom. Jlekroć w późniejszej nawet starości spójrzysz na niego, będzie ci on miłem, słodkiem przypomnieniem, żeś w trudnym, cierniami pokrytym zawodzie obrończym, przez chwalebne postępowanie umiał sobie zasłużyć na prawdziwy szacunek, prawdziwą miłość twoich współkolegów.“

(Arty: nade:) Pomoc Lekarzy wezwanych do ratunku mnie złożonego chorobą wodnej puchliny i bardzo cierpiącego, gdy się okazała bezskuteczną, w ostatnim ratunku zawieziony zostałem do stolicy Królestwa; w tej, Opatrzność nastręczyła mi Doktora W. Jana *Kuleszę* któren znaiomością sztuki lekarskiej z wzorową przychylnością, chociaż ku nieznaiomej osobie, w 4ch tygodniach zwrócił mnie z tamtego świata, utrzymał męża dla żony i ojca dla 5ga dzieci. Przyjmże szanowny Mężu odemnie chociaż niniejsze błahę podziękowanie i od mej familji, która w osobie twoiej drugiego ojca znalazła.— *Tomasz Budziszewski* O.O.O.

Dwie ulubione piosneczki, *Piórkiewicza i Pytlewskigo* z Komedjo-Opery *I Któż lepszy?* ułożone z towarzyszeniem Fortepjanu, muzyka Jg: *Dobrzyńskiego*, wyszły w składzie Muzyki Jg: *Klukowskiego*, cena zł. 2.

Meteorolog Wiejski przepowiada że do d. 24 b. m. pogoda trwać będzie.

Dziś rano ciepła stopień 1. Wczoraj w poł: 7.

(Art. nad.) — Cnotę każdy wielbi, i chce się o iej skutkach pilnie przysłuchać. Chociaż mieszkam opodal, iednak z uwagą patrzę na ludzkie dobre i wspaniałe czyny. Spostrzegłem wspaniałego Xiędza i godnego Kapłana Franciszka Borgi: *Jamrozińskiego* Proboszcza w wsi *Srocko*, celuiącego w porządku, w Dekanacie Tuszyńskim w Obwodzie Piotrkowskim, Woiewództwie Kaliskiem; który nie tylko cierpiącą ludzkość, najpilniej ratuie, i wspomaga w każdym razie, ale iest przytem pracowitym, dobroczynnym i czułym dla dobra bliźniego, łaskawym, hojnym i miłosiernym dla biednych sierot. Każdego z uprzejmością i gościnnością przyjmuie, każdego szanuie, nikomu słowa przykrego niepowie. Nabożeństwo najregularniej odbywa, Nauki słowa Bożego najuroczyściej z przykładnością i moralnością opowiada; powszechnie w okolicach szanowany od wszystkich. Jest on dopiero lat 5 Proboszczem, a iuż postawił Szpital o 4ch izbach z kominem murowanym, dla schronienia się ubogich. Włościanom dwie chałupki i dwie stodoły wystawił. Nadto: w gospodarstwie budynki dobrym bytem zaopatrzył z studniami nowemi, w Plebańskim okręgu, teraz w tym roku, nową Plebanją wystawił, a to wszystko swoim kosztem uskutecznił. A kiedy wybuchnął pożar w Srocku, przy gorliwym iego ratowaniu i pilności, liczne drewniane budynki ocalił; nienarażaiąc się nawet na niebespieczeństwo życia. Do tego, około smętarza w polu gdzie umarłych grzebią na górze przyiemnej, z kamieni na mech, nowy mur wystawiony, za iego staraniem. Kościoła zaś murowanego wyreperowanie, który stał pustkami, przy którym wieża nowa upięk-

sza okolice i oparkanienie go balami najporządniej, za iego bytności i staraniem, iuż uskuteczniono. Na nowo zamyślił Ołtarz wielki odświeżyć. Organy przyiemne najpiękniej wyreperował. Szanowny Kapłanie! niech twoia skromność nie będzie obrażoną, że twoie czyny ośmieliłem się wyiawić; każdy wie, iż masz tak szczupły fundusz, a przecie hojnie obdarzasz ubogich, i na dobry byt i porządek Swiątyni Pańskiej wiele udzielasz, a Parafjanie uwielbiaią ciebie, Bogu dziękuiąc i władzy Duchownej, że tak zacnym Pasterzem są udarowani. L. W.

Z Łomży d: 16 Październ: JP. *Szumkowski* maiący zasług w zawodzie nauczycielskim przeszło lat 26, z których największą część przebył przy Szkole Woiewódz: naprzód w *Sejnach*, poźniej w *Łomży*, teraz mianowany Rektorem Szkoły *Kaliskiej*, dziś oddalił się z *Łomży*. Cały skład zgromadzenia nauczycielskiego i wszyscy uczniowie Szkoły Woiewódz: z rosczuleniem żegnali odieżdżaiącego; odprowadzili za rogatkę miasta. Tam ieden z grona nauczycieli, który przed 20to laty był uczniem JP. *Szumkowskiego*, imieniem wszystkich uczniów wynurzył żal z powodu oddalenia się iednego z najdawniejszych i najszanowniejszych nauczycieli Szkoły tutejszej.

Z Płocka. W dniu 12 b. m. roztał się z tym światem w 73 roku życia W. Michał *Rościszewski* Kommisarz Wydziału Skarbowego w Kommissji Wdztwa Płockiego, Kawaler Orderu S. Stanisława III klassy. W szkole *Fryderyka Wielkiego* ukształciwszy się w sztuce woiennej, następnie ojczystemi szeregami z chwałą dowodził w obronie niknącej podówczas ojczyzny; za iej odrodzeniem różne przechodząc stopnie służby cywilnej, od czasu wskrzeszenia Królestwa *Polskiego* piastował ważny i trudny urząd na którym go śmierć zaszła, z niezmordowaną, siły zgrzybiałego już wieku nadweręźaiącą gorliwością i z sumiennością nigdy niczem niezaćmioną. Czuły i przywiązany małżonek, brat, krewny i przyiaciel, łagodny i wyrozumiały w obejściu, umilenie towarzystw, zgonem swoim nader zasmucił wszystkich ktorzy z nim węzłem krwi i przyiaźni czy też stosunkiem urzędowania byli złączeni; w ścisłem wypełnianiu wszystkich i trudniejszych nawet obowiazków chrześcjanina nie tych tylko kochał od których był kochany, ale i nieprzyiaciołom błogosławił. E. G.

Z Wielunia. — Przeszedłszy różne kolcie cierpień, doświadczyłem, że żadne kalectwo nie iest więcej unieszczęśliwiaiące człowieka, iak *niewidomość.* Ciągle przez 5 lat maiąc kataraktę na obudwu oczach, straciłem zupełnie nadzieię widzenia kiedyś światła dziennego, o ile że liczni Doktorowie gdym mieszkał w Warszawie, nic mi do obiecywania sobie nie zostawili. W tem, po przekomenderowaniu do Wielunia, spotkał mnie dobroczynny miłośnik ludzkości W. Jakób *Kozłowski* Doktor Obwodu Wieluńskiego, tknięty moią niedolą, ze zwykłą wspaniałością swej duszy; bez najmniejszej nagrody sam mnie zachęcił do poddania się operacji, którą z taką zręcznością i biegłością wykonał, iż wzrok mi zupełnie przywrócił i uczynił zdolnym do pełnienia służby. Szanowny Mężu, przyjm to z serca pochodzące podziękowanie moie, a wdzięczność skróconych udręczeń i błogosławieństwo Niebios niech ci będą nagrodą. — *August Elżanowski* z Kompanji 6tej Weteranów Podofficer. — ROZMAITOSCI.

O kurpiach w puszczy Myszenieckiej (wyiątek z nowo-wyszłego Pamiętnika Płockiego.) — Słynęli dawniej *Kurpie*, z biegłości w strzelaniu i dotąd można między niemi znaleść zdatnych strzelców, lecz nie tyle co przed-

tem, z tego powodu, że wzbraniane im iest polowanie, którego niegdyś bez ograniczenia używali. Ci to zawołani strzelcy odważyli się wzbronić przejścia przez swe bory *Karólowi XII*, z woiskiem w r. 1708 do *Grodna* ciągnącemu, kiedy Król ten gardząc niebespieczeństwem, wstępnym boiem postanowił przedrzeć się przez te lasy, wiele lekkiej kawalerji, szczególniej w mieyscu zwanym *Kopański most* utracił, i sam, maiąc *Drabanta* przy swoim boku przez kurpików zabitego, zaledwo do *Szczucina*, domu podtenczas Podskarbiego Litewskiego *Szczuki* przybył. Po oddaleniu się Króla Stanisława *Leszczyńskiego* z Gdańska, stronnicy iego zebrali się w *Królewcu*, zkąd Jenerał Szwedzki *Steintlicht* na czele kompanji Szwedów wkroczył w puszczę Myszeniecką, uzbroił iej mieszkańców *Kurpiów*, i zniemi wiele Woiewództw Litewskich oswobodził. W r. 1809 w kampanji z *Austrją* męztwo tego walecznego Ludu obecne iest naszej pamięci. Przywiązanie iego do ojczyzny i zręczność w strzelaniu podaniem *Swięcickiego* i *Starowolskiego* uwiecznione zostało. Lubo w tej puszczy dawne zwyczaie, więcej iak w innych okolicach utrzymuią się w samej prostocie, przecież i tu iuż zbytek się wciska. Dawne obuwie Kurpiów coraz więcej wychodzą ze zwyczaiu, a buty rzemienne, lubo dotąd tylko w Niedzielę i święta widziane, coraz bardziej się upowszechniaią. Chustki i wyrobki bawełniane, któremi nas zarzucaią cudzoziemcy i tu iuż zaczynaią u kobiet wchodzić w używanie. Nigdzie zapewnie zwyczaj palenia tytuniu nie iest tak upowszechniony, iak w tej puszczy. Każdy mężczyzna bez wyiątku, gdziekolwiek spotkać się wydarzy, pali tytuń, a nawet dzieci od lat 12tu nałóg ten przejmuią. Rzadkiemi są tu kradzieże. Zostawiaią na polu wozy ładowne z zaprzęgami a przecież im nic z nich nieginie, konie puszczaią zazwyczaj na całe lato w lasy i chyba gdy ich koniecznie potrzebuią, lub na zimę, spędzaią one do domu, wszelako nie ponoszą od złodziei w nich szkód. Konie te nadzwyczajnie małe, są niezmiernie rącze i po piaskach nie leniwie biegną. (z Kurpiów za Xtwa Warszaws: formowany był pułk 6 strzelców pieszych przez Pułkownika Jgna: *Zielińskiego*, dziś Radcę Stanu, Prezesa Izby Obrachunkowej.)

W *Saxonji* niewolno było w pewnych okolicach polować, namnożyło się bardzo wiele zwierzyny która wieśniakom znacznie szkodziła; z tej przyczyny wiele prośb podano nieboszczykowi Królowi Saskiemu. Gdy tenże Monarcha polował, ieden z wieśniaków podał mu prośbę i stanął w postawie proszącej, czekaiąc na odpowiedź. Król to spostrzegłszy i pewny będąc że to znowu prośba o zwierzynę rzekł „bądźcie spokojni iuż ia każę wystrzelać.“ Miłosierdzia Najiaśniejszy Panie „zawołał wybladły i przestraszony wieśniak.“ Król pomiarkował że iakieś zaszło nieporozumienie, zajrzał do prośby i zobaczył że wieśniakowi żona powiła *bliźnięta* i że ten ośmiela się Króla w kumy prosić. „Nie lękaj się, rzecze Monarcha z uśmiechem, iuż niema mowy o strzelaniu, będę twoim kumem.“ Jakoż dotrzymał słowa i znaczną summą uposażył wieśniaka.

Bogactwa iakie niektórzy w starożytności posiadali. — *Krassus* posiadał ziemie wartości 72,000,000 złp. oprócz gotowizny, niewolników i sprzętów domowych, co razem drugie tyle mogło wynosić. Zwykł on był mawiać, iż obywatel któryby z własnego maiątku armji albo przynajmniej legjonu nie mógł utrzymać, nie mógłby być nazwany bogatym. Filozof *Seneka* posiadał maiątek wynoszący

100,000,000 złp., a *Lentulus prawdomówca* 134,000,000 złp., *Tyberjusz* po śmierci zostawił 907,000,000 które *Kaligula* w iednym roku roztrwonił. Długi *Milona* wynosiły 23,520,000. Zanim *Cezar* posiadał dostoieństwo, miał długów 113,100,000. Kupił on przyiaźń *Kurjona* za 19,000,000. W czasie zamordowania *Cezara*, *Antonjusz* miał długu 12,800,000 które spłacił w kilka dni. Z funduszów kraiowych przemarnował on 235,000,000. *Apitjusz* roztrwonił na swoie zbytki 20,160,000. Kiedy zaś roztrząsnął stan swego maiątku i postrzegł że mu tylko 3,360,000 pozostało, otruł się twierdząc że człowiek nie może wyżyć z tak szczupłego maiątku. *Juljusz Cezar* posłał *Serwilji* matce *Brutusa* perłę wartości 2,016,000. *Kleopatra* w czasie uczty, którą dla niej *Antonjusz* dawał, odięła od stroiu swego perłę wartości 3,360,000, wrzuciła do octu winnego i wypiła ią. *Klodjus* syn *Ezopa*, sławny Aktor połknął perłę wartości 336,000. *Kalligula* wydawał na iedną wieczerzę 3,536,000, a *Heljogabal* około miljona. *Lukulla* kosztowała zwykle iedna biesiada w sali *Appolina* 72,000. *Cycero* posiadał tablicę z drzewa cytrynowego która go 336,000 kosztowała. *Messala* zakupił od *Antonjusza* dom za 14,703,200. *Domicjus* szacował dom swój 2,000,000. Ryby z sadzawek *Lukullusa* zakupione zostały za 1,366,000. *Skaurus* któremu niewolnicy przez złość spalili posiadłości wiejskie, oceniał stratę swoią na 33,600,000. *Otto* na dokończenie części iednej pałacu *Nerona* wydał 16,800,000.

Chińczykowie u stołu.—Przy iedzeniu Chińczykowie maią osobliwszy zwyczaj. Za nim wypiią, wstaią wszyscy, idą na środek pokoiu, trzymaiąc filiżanki obu rękami, niosą ie do ust i znowu ku ziemi zniżaią; im niżej tym lepiej. Powtarzaią to 6 do 9ciu razy; każdy naśladuie poruszenie swego sąsiada z największą dokładnością, schyla i podnosi głowę po krótszych lub dłuższych przerwach, ale zawsze w bardzo szybkim ruchu. Nakoniec niosą wszyscy w iednymże czasie filiżanki do ust, razem ie wszyscy wypróżniaią, i przewracaią ie naypoważniej dla pokazania, że ani kropla w filiżance nie została. Skoro tego dopełnią, pozdrawiaią się z takiemiż obrzędami i wolno wracaią na swoie mieysca dla dokończenia biesiady. Ale tam powstaie często sprzeczka bez końca, kto ma siąść pierwszy, dopóki nakoniec się nie zgodzą aby wszyscy razem zasiedli.— W *Ameryce północnej* uprawa iedwabiu czyni nadzwyczajnie szybkie postępy i najpięknieysze przedstawia nadzieie. — *Wiktor Hugo* wydał nowy romans w 4ch tomach pod tytułem: *Notre Dame de Paris.*

Sposób wydobycia mocno wsadzonych korków. Często zdarza się iż korek tak mocno siedzi w butelce, iż bez stłuczenia butelki wyciągnąć go nie można. Dosyć iest wziąść wełnianej materji, zwilżyć ią ciepłą wodą i obłożyć koło szyjki; szkło rozszerza się od ciepła i korek łatwo wyciągnąć można.

Stosunek pożywnej materji w rozmaitych pokarmach. Chleb 33, kurczęta 12, kuropatwy 12, baranie mięso 11, cielęce nogi 10, bażanty 10, iagnięce mięso 9, cielęcina 9, serwatka 9, gołębie 8, karpie 8, mięso wołowe 7.

Myśli.—Kiedy się zdarzy, iż znakomici, wielkiego znaczenia ludzie, nam się istotnie udzielaią, są naszymi przyiaciołmi, szanujmyż te ich względy, nie przechwalajmy się chełpliwie z tem, że iesteśmy z nimi poufale, nie rozgłaszajmy ich dla nas przyiaźni, ich zaufania, naszego u nich znaczenia i przewagi naszej nad ich umysłem; i ieżeli to iest szczęściem naszem, ieżeli sobie tego winszo-

wać możemy, kosztujmyż tego szczęścia skrycie i wspokojności.

B a j k a

WRONY i SKOWRONEK.

W polu, między zagony,
Napotkały się dwie wrony
A że obie zamężne — nuż rozprawiać o tem,
Jak się której powodzi.... co robi małżonek,
Czy iest dobry.... czy nic potem;
Czy nie zanadto ciekawy,
W domowe zaglądać sprawy:
I tym podobnie.— W tym nadbiegł Skowronek,
Natychmiast wrony ochoczo,
Do niego przyskoczą;
Pełne wdzięku.... przymilenia,
Różne czynią oświadczenia:
Głosy, którym zachwyca, chwalą
Na swych małżonków się żalą
Że nieuki... i tam dalej...
Jak najgorzej... najzuchwalej.
Skowronek rzekł na stronie: „jeźli wszystkie żony,
„Jak te postępuią wrony;
„I iak one, o mężach rozprawiaią grzecznie,
„Związków małżeńskich wyrzekłbym się wiecznie!

S Z A R A D A.

Przed *drugiem*, *pierwsze* albolitéż *trzecie*
Jeśli położyć zechcecie,
Kogoś ujrzycie ale bez odzieży,
A *wszystko* za złe należy
Czy to starcom czy młodzieży.
(*Zeszła Szarada Kobierzec*)

PRZYIECHALI do WARSZAWY.

Sołtyk Franciszek Hrabia, Słubicki Jan Oby:, Michałowski Piotr Radca, Piełsucki Antoni Oby: 603 *Bielańska*, Walewski Michał Oby: 584 *Długa*, Łubiński Józef Oby: 556 *Długa*, Koralski Jan Oby: 551 *Długa*, Olszewski Wojciech Oby:, Rostworowski Jan Oby: 1064 *Królewska*, Badowski Stanisław Oby: 584 *Długa*, Grodzicki Antoni Oby: 556 *Długa*, Kwilecka Alexandra Hrabina 1334 *Sto Krzyżka.*

DONIESIENIA.

Podpisany mieszkaiący przy ulicy Sto Jańskiej pod Nr 6 na 1m piętrze od frontu, umieiący farbować WŁOSY iakiego bądź koloru na czarno na głowie tak u Dam iako i Mężczyzn, lub też faworyty, farba ta bynajmniej ciału nie iest szkodliwą, włosy zaś po ufarbowaniu tak są czarne i lustr maiące, iak naturalne u osoby w młodym wieku będącej, trwałość zaś tej farby przeszło rok wytrzyma w iednakowymże kolorze, choćby nawet iak najczyściej wodą z mydłem głowa była mytą. Życzące Osoby mieć farbowane włosy, raczą się zgłosić do podpisanego. — *Teodor Krystyanowicz.*

Dnia onegdajszego wieczorem zgubione zostały DWA KLUCZYKI na haczyku stalowym, z Literą R. między Hotelem Drezdeńskim i Teatrem Narodowym, lub w samym Teatrze lub też w Dorożce. Ktoby takowe znalazł, niech się zgłosi do Rządcy Hotelu Drezdeńskiego a przyzwoitą odbierze nagrodę.

FRANCUZ maiący chęć służenia przy dzieciach w znacznym domu za LOKAIA, niech się zgłosi pod Nr 1302 przy Nowym Swiecie na 2m piętrze do mieszkaiącego tam wojskowego.

Ktoby sobie życzył sprzedać KOCIOŁ do palenia Wódki, obejmuiący w sobie mniej więcej, 240 garcy, zdatny do użycia, zechce przesłać swój Adres do Drukarni Kurjera Warszawskiego.

Podpisany Komornik uwiadamia niniejszem, iż sprzedaż publiczna na dzień 20 Października przy ulicy Miodowej pod Nr 497 ogłoszona odbytą nie będzie i takowa się odwołuie z przyczyny pomyłki tak numeru iako też i ulicy.—*Edward Maryewski.*

Przeszło 3 tygodnie iak oddała Osoba Brzytwy do wecowania, wszylkret oprawne, misternej roboty, Lit: J. Ł. złotem wykładane, raczy odebrać takowe pod Nr 794 przy ulicy Elektoralnej. W temże miejscu iak dawniej tak i teraz zbieraią się WŁOSY z głowy iak najlepiej po groszy 10; niemniej BRZYTWY przyjmuią się do wecowania po groszy 10, PIJAWKI Maiowe sprzedaią się po sre: gro:. — *A. Modzelewski.*

Dnia 30 Września r. b. SKRADZIONE zostały w Kutnie rzeczy następuiące: 12 Łyżeczek srebrnych całkiem złoconych bez cyfry, z cechą M. Warszawskiej fabryki Lilpopa. Sitko od herbaty srebrne wyzłacane tejże fabryki. 5 Łyżeczek srebrnych niezłoconych bez cyfry. 4 Łyżki stołowe, tyleż Nożów i Grabek srebrnych z cyfrą M. P. Zegarek srebrny na postumencie marmurowym. Woreczek od pieniędzy z srebrnej kanwy z cyfrą M. P. Dubeltówka do pistonów, niska, szmelcowana, na lufie gockim charakterem, srebrem wysadzony napis: „Zieliński z Siodlankowa“ przy niej pas zielony kamelarowy. Torba myśliwska z szpagatu fabryki Hartmana z kartussem w której 12 ładunków bukszpanowych; w niej maszynka do pistonów okrągła

ostatniego wynalazku, śrubstak pistonowy, szczypczyki żelazne i trzy pulwersaki zamszowe, popielate. Szlafrok płócienkowy z kołnierzem atłasowym białym. Płaszcz sukna zielonego z czterema pelerynami. Surdut granatowy z metalowemi guzikami. Ktoby wyśledził sprawcę kradzieży niech go odda w ręce sprawiedliwości i uwiadomi Władze miejscowe w Kutnie, a gdyby żądał stósownej nagrody, takowa uiszczoną mu będzie.

Urząd Municypalny M. S. Warszawy.

Podaiąc do wiadomości publiczney że następuiące bilety zastawne lombardowe iako to: Nr 5918 na złp: 120. Nr 6038 na złp: 20. Nr 941 na złp: 180. Nr 3791 na złp: 30. Nr 6810 na złp: 40. Nr 819 na złp: 150. Nr 3142 na złp: 70. Nr 6493 na złp: 150. Nr 4175 na złp: 60. Nr 11,717 na złp: 60. Nr 8233 na złp: 30. Nr 299 na złp: 180. Nr 7345 na złp: 80. Posiadaczom tychże zaginęły, wzywa każdego w czyich ręku takowe znajdowaćby się mogły, ażeby w przeciągu sześciu tygodni od daty, a najdalej do dnia 25, Listopada roku bieżącego do Dyrekcji Lombardu Miasta Stołecznego Warszawy w Ratuszu Głównym przy ulicy Senatorskiej posiedzenia swe odbywaiącej, zgłosił się i prawo posiadania onych udowodnił, po upłynieniu bowiem terminu wyżej oznaczonego, nowe bilety zastawne w miejsce zagubionych i fanty w zastawie będące tym jedynie osobom za opłaceniem przypadaiących należytości wydane zostaną, których nazwiska w Księgach Dyrekcji Lombardu są zapisane. — W Warszawie d: 13 Październik 1830 r. — Radca Stanu Prezydent *Woyda*.—Sekr: Jlny *G. Jabłonkowski*.

Niżej podpisany Ostrzega niniejszym wszelkie Osoby tak w kraiu naszym iako i za granicą, iż Stanisław Jarmiński rodem z Warszawy odebrawszy swoią należytość Sukcessyjną po swych Rodzicach, niema więcej żadnego spadku z tego źródła, i następnie niema prawa zaciągać długów na Rachunek swego Rodzeństwa, gdyż bez względu w żadnym razie nie będą i nie są odpowiedzialni za iego w tej mierze postępowanie. — Warszawa dnia 17 Października 1830 roku. — W Jmieniu całego Rodzeństwa. — *J: Jarmiński*.

Od lat kilku utrzymuiący Maszynę do DEKATYZOWANIA SUKNA i innych wyrobów wełnianych pod Nr 526, ma honor zawiadomić Szanowne Osoby które go dotychczas swem zaufaniem zaszczycać raczyły i zaszczycić zechcą, iż takową przeniosł pod Nr 522 przy ulicy Podwal do domu dawniej Zaiezdnego W. Woyciekiego, Spodziewa się zaś iż przez urządzenia Maszynerji w nowy sposób, iako też przez oznaczenie umiarkowanej ceny, na dalsze ich względy zasłużyć potrafi. — *J: Trzciński*.

W obecnej porze, kiedy iuż kąpieli w Wiśle brać nie można, zdaniem Lekarzy Kąpiele Kropliste wynalazku Schnejdra najlepiej ie zastąpić mogą. Te nadto, iak twierdzą Zaswiadczenia najsławniejszych Lekrzy, Osobom cierpiącym rumatyzm lub inne dolegliwości znaczną ulgę przynieść mogą. FABRYKA WYROBÓW METALOWYCH I LAKIEROWANYCH przy ulicy Sto: krzyzkiej Nr 1387 po zaspokoieniu wszystkich obstalunków, posiada ieszcze kilka takich Apparatów i może ie odstąpić za pomierną cenę. Zebrane są oraz tamże i codziennie w Kantorze Fabryki okazywane być mogą zaswiadczenia Ogólnej Rady Lekarskiej Królestwa Polskiego, Lekarzy Berlińskich podpisane przez Huflanda, Rusta i innych, niemniej dwa świadectwa Doktorów Kluge i Carus, w reszcie Gazety Berlińskie, gdzie kilkanaście znakomitych Osób oświadcza, na iakie choroby użyły tychże Apparatów i iak zadziwiaiących doznały skutków.

Właściciel Maszyny do rżnięcia Fornierów, przy ulicy Solec Nr 2920, uwiadamia niniejszym iż odebrał Transport Drzewa Mahoniowego z Stu kloców w wszelkich gatunkach składaiący się, i odtąd sprzedawać będzie: Schlichtesholtz czyli gładkie złp: 1. Gestzeiftesholtz czyli w promienie złp: 1 1/4 do 1 1/2 zł:. Geflauemtes czyli w płomienie zł: 1 3/4 do 2 zł:. Pyramiden czyli w piramidy złp: 4 do 8. Za stopę kwadratową w tej samej proporcji ceny, fornierów ustanowioną będzie. Kupuiącym dostateczną pewność maiącym, kredyt Sześciomiesięczny akordowanym będzie.

Podpisany uwiadamia Szanowną Publiczność, iż przeprowadził swoie MIESZKANIE z Krakowskiego Przedmieścia na ulicę Miodową pod Nr 492 do domu Kernera, obok Pałacu Paca.

Józef Tomasiewicz Tapicer.

KARÓL MALCZ ZŁOTNIK, przeniosł swoie fabrykę i handel z domu W. Celińskiego do własnego domu na Krakowskiem Przedmieściu Nr 378 na przeciw Poczty.

W Pałacu dawniej Blanka Nr 461 przy ulicy Senatorskiej iest do naięcia od 1 Kwietnia Roku przyszłego APPARTAMENT na 1m piętrze, w korpu-

sie złożony z 3ch dużych Sal, 8miu Pokoi, Kuchni, i obszernych Piwnic ze Składem na Drzewo.

☞ Damy życzące mieć zrobione za mierną cenę, a podług najświeższych Żurnali Salopy, Suknie, Szlafroczki itp. Niemniej Kołdry watowone, wyszywane w różne desenie; niech się zgłoszą pod Nr 495 przy ulicy Danielewiczowskiej w Pałacu dawniej Tepera a teraz Grabowskiego, w nowem zabudowaniu na 2em piętrze do Pani Szwarcbach.

Gdy w przeszłą Sobotę, Służący pewnego Urzędnika, przysłany na Giełdę z Listami Zastawnemi Lit: D. sztuk 2, do sprzedania, powinien był odebrać tylko za złp: 1000, umówioną z Aientem Banku należność, a otrzymał ią za 2090 złp; uprasza się przeto niniejszem Właściciela sprzedanych Listów, aby naddaną przez pomyłkę kwotę na ręce Gaiewskiego Woźnego Banku powrócić raczył.

Ktoby życzył Koczem wygodnym iechać do Wiednia, Tryestu, Berlina, Drezna, Lipska, i t. d. zgłosi się pod Nr 556, w Hotelu Drezdeńskim.

PANTALJON w dobrym stanie o sześciu Oktawach iest do sprzedania przy ulicy Nalewki pod Nr 2247 w Domu Poznera w 1szym dziedzińcu w Antresolach gdzie w każdym czasie widzieć Jnstrument i o cenę ułożyć się można.

☞ Potrzebna iest PANNA zdatna do robienia Sukien Damskich. Wiadomość w Sklepie Jaworskiego przy ulicy S. Jerskiej Nr 1774.

Zawiadamia się Szanowną Publiczność a szczególniej Amatorów smacznych OBIADÓW, iż przy ulicy Rynek Nowego Miasta w domu pod Nr 329 na dole, założoną została nowa TRAKTJERNIA przez dobrego Kucharza: każdego dnia można mieć Śniadania, Obiady i Kolacje za pomierną cenę, a za czystość i rychłą usługę ręczy się.

J. ZIELINSKI Nauczyciel Tańców, rozpoczął iuż Lekcje w mieszkaniu przy ulicy Nowy Swiat pod Nr 1315 w domu Zrazowskiego na 1em piętrze z dziedzińca po lewej stronie.

DONIESIENIA Z BIORA INFORMACYJNEGO.

(Dalsza wiadomość i wszelkie objaśnienia poniższych doniesień udzielaią się w Lokalu Biora na Krakow: Przedmieściu Nr 377 przeciw Poczty.)

(1234) Ktoby miał do zbycia LISTY ZASTAWNE Towarzystwa Kredytowego, raczy się zgłosić do Biora Jnformacyjnego.

(1229) Życzący sobie mieć iakiekolwiek wypracowania w różnych ięzykach, może takowe każdego czasu podług swej chęci mieć wykonane, iako też i kopjowanie pięknym charakterem.

(1228) Młodzieniec dobrej konduity, ukończywszy 4 Klassy, maiący znaczne początki ięzyka Niemieckiego i Rossyjskiego, piszący pięknie, życzy sobie przyiąć obowiązek praktykanta w iakim Handlu w Stolicy.

(1233) Jest do sprzedania DOROŻKA kryta w dobrym stanie.

(1227) Żądany iest KOŃ gniady Kareciany Anglizowany.

(1155) Przy ulicy Nowy Swiat Nr 1260 są iescze do naięcia 4 POKOIE świeżo odmalowane z wszelkiemi wygodami.

(1244) Młodzieniec usposobiony na ORGANISTE, mogący przytem dawać lekcje na FORTEPJANIE, życzy sobie przyiąć podobne obowiązki.

(1245) Cztery KONIE Anglizowane kare, dobrze nieżdżone, są do sprzedania za pomierną cenę.

(1240) Do Dóbr znacznych w Woiewództwo Płockie potrzebny iest STRYCHARZ do Cegielni gdzie znaczna ilość wypalać się będzie, tenże powinien posiadać choć mały kapitał lub osobiste zaręczenie.

(1239) Osoba usposobiona do zatrudnień Ekonomicznych, mówiąca przytem po Francuzku, życzy przyiąć obowiązki ZASTĘPCY WÓJTA lub PISARZA.

(1165) Osoba znaiąca dokładnie ięzyk Rossyjski podejmuie się TŁUMACZEŃ Redakcji i KOPJOWANIA w tymże ięzyku.

(1242) Kto życzy DOROŻKĘ czyli Kiszkę Rossyjską w dobrym stanie, raczy się zgłosić pod Nr 1981 przy ulicy Gwardji, a na Bilardzie pod znakiem nowa Holandja dowiedzieć się może, gdzie ta z zaprzęgiem i Koniem iest do nabycia.

Zginęła Suczka z gatunku małych Angielskich Tryxów, pod szyią padpalana i nószki żółte, maiąca uszy i ogon nie obcięte. Uprasza się wszystkich łaskawców (kto tylko umie cenić pamiątki, ich wartość i zna przykrość iaką sprawia strata onych) aby raczyły oddać na Nowe Miasto pod Nr 325 w domu Gaiewskiej na pierwsze piętro, gdzie prócz niewymownej wdzięczności otrzyma dobrą nagrodę.

TEATR NARODOWY. Jutro Opera *Cyrulik Sewilski.* JPanna *Wołkow* przedstawi rolę *Rozyny*